

Nie zapominaj o zabawie.



z cyklu: krótko i na temat

Zawsze nam się wydaje, że jak nasze dziecko rośnie i rozwija się w otoczeniu tenisa stołowego to automatycznie będzie samo chciało grać w tenisa stołowego. Nic bardziej mylnego!

Sam tego doświadczam.

Mama zawodniczka, tata trener, a tu co?

Dziecko nie chce chodzić na treningi.

Moja Zosia po fascynacji tenisem stołowym w pewnym momencie nie chciała (do tej pory są z tym problemy) chodzić na treningi.

Bagatelizowałem to i uważałem, że to takie dziecięce fanaberie.

Jednak po poważnej rozmowie wyszło przysłowiowe szydło z worka.

Okazał się, że zajęcia są dla niej za nudne i, że nie ma na treningu żadnych koleżanek (jest najmłodsza - 7 lat).

Przemyślałem wszystko, trenerski zrobiłem rachunek sumienia i ... przyznałem córce rację.

Z reguły trening był prowadzony w formie ścisłej (rozgrzewka, trening na wiele piłek itd)

Zapytałem się, co jej się nie podoba i jak jej zdaniem trening zmienić, by było ciekawiej, weselej, śmieszniej.

Dzieci w tym wieku potrzebują urozmaicenia, zabawy i innych, ciekawszych form i metod treningowych.

Zosia zaproponowała, żeby było więcej zabaw.

Zrobiłem konkurs na najciekawszą zabawę, który wygrała ... Zosia.

Szkolisz własne dziecko?

Written by Zbyszek

Wednesday, 02 November 2011 08:45

Wprowadziłem pewne zmiany w treningu i jest lepiej.

Łatwiej jest teraz wplatać w trening ściśle formy i metody, które są też już w tym wieku niezbędne.

Pamiętaj: twoje dziecko potrzebuje zabawy i urozmaicenia w treningu.

Powodzenia Zbyszek Stefański

Rubryka: [PORADNIK](#)